Małpa

Indios Bravos

Odkąd małpa zlazła z drzewa
Aby uczłowieczyć się
Odkąd wie, że jest rozumna
Tylko ona, inne nie
Wciąż pogarda w niej wzrastała
Do tych, które nie są nią
Więc zaczęła wznosić mury
Oraz konstruować broń
Uwierzyła też, że zawsze
Po jej stronie będzie bóg
A we władzy jest demonów
Niemoralny, tępy wróg

Odkąd małpa zrozumiała,
Że nikt nie zatrzyma jej
Odkąd tylko odnalazła
Swojej egzystencji sens
Odtąd chciała coraz więcej,
By nasycić żądze swe
Pomyślała, aby skłócić z sobą
Inne małpy dwie
Wymyśliła politykę
Aby swe intencje kryć,
Aby rządzić, aby władać,
Aby z innych małp móc kpić

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!